

26. I.

Kochany Leszku!

1. Do p. Józefa Białasiewicza Nawiązanie z nim kontaktu dotyczyło z pewnością idei wydania wierszy zebranych Wierzyńskiego, która zrodziła się zimą 1955 r. w środowisku emigracji chicagowskiej, a jej głównymi animatorami byli poeci Zbigniew Chałko i Jan Leszcza oraz redaktor Białasiewicz; tom ukazał się w 1959 r. Szerzej na ten temat zob. B. Dorosz, O niektórych problemach wydania „Poezji zebranych”, w: *taż*, Nowojorski pasjans, dz. cyt., s. 380-392. napisałem. Adres: 1165 Milwaukee Ave, Chicago, Illinois.

2. Jaki jest adres krawca, o którym marzę?

3. Nie wiem, czy Ci wspominałem, że o dorobku pisarzy emigr[acyjnych] mówiłem niedawno w moim Liście z Am[eryki] W tomie Wierzyńskiego Pamiętnik poety nie ma tekstu na ten temat; można go odnaleźć w zachowanych w maszynopisie (w archiwum poety w Bibliotece Polskiej w Londynie) pogadankach, które nie weszły do książki. Audycja (nr 38) zatytułowana była Pisarze emigracyjni wśród obcych i punktem wyjścia do rozważań było przekonanie, że aby zainteresować świat Polską i jej problemami, trzeba „pisać rzeczy tak dobre, żeby weszły nie tylko pod skórę świata, lecz w jego krew i serce”. Następnie wymienione zostały publikacje „sowieoznawcze”, tu przede wszystkim Inny świat Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, określona mianem „arcydzieła”, a w dalszej kolejności Zniewolony umysł i Objęcie władzy (takiego tytułu użył Wierzyński; w rzeczywistości chodzi o Zdobycie władzy, wyd. Paryż 1955) Czesława Miłosza. Wśród zauważonych w świecie zachodnim polskich powieści znalazły się – według Wierzyńskiego – Krauzowie Herminii Naglerowej i Leśnik Marii Kuncewiczowej. Osobną uwagę poświęcił poeta twórczości Jerzego Pietrkiewicza, wobec którego „niezwykle życzliwe opinie krytyki angielskiej roją się od porównań z Józefem Conradem”; rozwinął też wątek studiów polonistycznych w Ameryce, podkreślając osiągnięcia w tej dziedzinie Waława Lednickiego, Wiktora Weintrauba, Olgi Scherer-Wirskiej, Manfreda Kridla, Zbigniewa Folejewskiego, zapowiedział przy tym, że „lada dzień ma się ukazać po francusku i angielsku praca Lechonia o Mickiewiczu”. Na koniec przypomniał pionierskie prace historyków na emigracji, zwłaszcza Oskara Haleckiego i Mariana Kukiela. Wspominał o tym Wierzyński zapewne w związku z planowaną na ten temat audycją Głosu wolnych pisarzy, której żadnych śladów nie ma w Dzienniku Lechonia. Według Lechosława Gawlikowskiego 8 lutego 1956 r. odbyła się jednak audycja „o literaturze emigracyjnej po angielsku” i było to „omówienie dorobku emigracji w dziedzinie przekładów literatury polskiej na angielski oraz prac pisanych przez autorów polskich po angielsku”, w którym uczestniczyli Lechoń, Wierzyński i Wittlin; zob. L. Gawlikowski, Pracownicy Radia Wolna Europa, dz. cyt., s. 842-843.. Piszę Ci to, żeby nie było konfuzji. Powiedz o tym Wagnerowi.

4. O Ważyku piszą teraz w Polsce: Jaki Bęcwałskich ołtarzyk? Anders, Miłosz i Ważyk Fraszka jest zapewne nawiązaniem do postaci Augusta Bęc-Walskiego, groteskowego reakcjonisty, bohatera historyjek rysunkowych publikowanych przez wiele lat w tygodniku „Przekrój”, powołanego do życia przez grafika i satyryka Karola Ferstera (podpisywał rysunki pseudonimem „Charlie”).

Ściskam Cię mocno i czekam na krawca.

Kazimierz